



Sygn. akt III KK 374/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Józef Szewczyk

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie J. J., M. Z. i Z. W. oskarżonych z art. 294 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 8 czerwca 2016 r.,
kasacji wniesionej przez Prokuratora Apelacyjnego na niekorzyść
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.
z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. akt IV K (...),

**I. uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonego J.J.
odnośnie czynu opisanego w pkt I .2 i sprawę w tym zakresie
przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,**

**II. w pozostałym zakresie oddala kasację jako oczywiście
bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w tej części
obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z 12 grudnia 2013 r., sygn. akt: IV K (..) J. J. został m.in. uznany za winnego tego, że w okresie od 26 kwietnia 2002 r. do 7 czerwca 2002 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z M. F. oraz S. S., ze z góry podjętym zamiarem, przy czym J. J. kierował wykonaniem czynu zabronionego przez S. S., pełniącego funkcję prezesa zarządu „D.” Sp. z o.o. w G. oraz M. F., pełniącego funkcję prokurenta tej spółki, podjęli czynności mogące udaremnić lub znacznie utrudnić ustalenie przestępnego pochodzenia środków płatniczych, przywłaszczonych uprzednio w wyniku przestępstwa dokonanego na szkodę spółki „P.” S.A z siedzibą w G., przez inne osoby, odnośnie których toczy się odrębne postępowanie karne, w ten sposób, że po uprzednim wystawieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w dniu 26 kwietnia 2002 r. w imieniu „D.” Sp. z o.o. faktury VAT nr (...) na kwotę 115 900 zł, stwierdzającej nieprawdę, iż „D.” pozyskała na rzecz spółki „P.” S.A. z siedzibą w G. kontrakt na realizację, w charakterze generalnego, wykonawcy robót budowlano-montażowych bazy promowej w P. na N., w dniach 26 kwietnia i 21 maja 2002 r. przyjął przelaną z tego tytułu kwotę na rachunek bankowy spółki „D.”, a następnie w dniu 7 czerwca 2002 r. doprowadził do wytworzenia datowanej na 17 kwietnia 2002 r. „umowy zlecenia” pomiędzy J. a „D.” dot. pozyskania przez „D.” zlecenia na usługi budowlane oferowane przez „P.” S.A. w G., tj. popełnienia czynu z art. 299§1 i 5 k.k. w zw. z art. 271§1 i 3 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn J. J. został skazany na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 20 stawek dziennych, przy przyjęciu, że wysokość jednej stawki równa jest 400 zł. M. F. i S. S. zostali skazani na kary po roku i 3 miesiące pozbawienia wolności oraz kary grzywny w rozmiarze po 20 stawek dziennych, przyjmując, że jedna stawka równa jest 200 zł.

Od tego wyroku apelację, w odniesieniu do wskazanego czynu, wniósł obrońca J. J. oraz obrońcy S. S. i M. F.. Obrońca oskarżonego J. J. w apelacji w zakresie art. 299 k.k. zarzucił: 1) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 299 k.k. przez nieprawidłową interpretację tego przepisu polegającą na nieuprawnionym utożsamianiu czynu pierwotnego będącego źródłem korzyści uzyskanej z przestępstwa z przestępstwem prania pieniędzy, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że te same czynności podjęte przez oskarżonego

stanowią jednocześnie czyn pierwotny i pranie pieniędzy, 2) naruszenie przepisów postępowania art. 7 k.p.k. polegające na dowolnym uznaniu, że doszło do podjęcia czynności mających na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępnego pochodzenia środków pieniężnych, w sytuacji gdy czynności, o których stwierdza Sąd, stanowiły realizację zawartych umów i nie utrudniały wykrycia pochodzenia środków, a wręcz przeciwnie – odzwierciedlały realizację legalnych gospodarczych celów i wyraźnie wskazywały na pochodzenie środków, 3) naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na dowolnym i nieuzasadnionym przyjęciu, że J. J. wypełnił swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 299 k.k., pomimo tego, iż nie zostały przeprowadzone w tym zakresie żadne dowody, 4) naruszenie art. 8 k.p.k. przez przyjęcie za wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie, bez przeprowadzenia odpowiedniego postępowania w tym zakresie, iż doszło do popełnienia czynu pierwotnego przez A. U., pomimo tego, że sąd karny nie jest związany orzeczeniem wydanym w innych sprawach i powinien czynić własne ustalenia, 5) naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na dowolnym przyjęciu, że: a) z czynu pierwotnego pochodziła jakakolwiek korzyść, b) oskarżeni mogli podejmować jakiekolwiek czynności związane z korzyścią uzyskaną z czynu pierwotnego, c) wykonali w stosunku do korzyści czynności zmierzające do udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, pomimo tego, iż zebrany materiał dowodowy nie pozwolił na wykazanie żadnej z tych okoliczności, a umowa i faktury wskazują na pochodzenie środków.

W zakresie czynu określonego w art. 271 k.k. skarżący zarzucił; 1) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. polegające na dowolnym i sprzecznym z zasadami logiki oraz z podziałem kompetencji organów określonych w k.s.h. ustaleniu, że J.J. pomimo, tego, że nie piastował w spółce „D.” funkcji organu uprawnionego do prowadzenia spraw spółki, mógł być sprawcą czynu związanego z bieżącą działalnością wskazanego podmiotu, 2) naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na dowolnym i sprzecznym z zasadami logiki ustaleniu, że J. J. dokonał czynu w postaci sprawstwa kierowniczego, w sytuacji gdy żaden z dowodów nie potwierdził tezy, aby wydał polecenie wystawienia faktury, zaś Sąd ustalił, iż wystawienia faktury nastąpiło na polecenie M. F., 3) naruszenie art. 7

k.p.k. polegające na dowolnym i sprzecznym z zasadami logiki oraz podziału kompetencji organów określonych w k.s.h. ustaleniu, że J.J., pomimo tego, iż nie piastował w spółce „D.” funkcji organu uprawnionego do prowadzenia spraw spółki wydał S. S. wiążące polecenie zawarcia umowy z J. B., pomimo tego, że nie miał co do tego prawnej możliwości, a także, iż z wyjaśnień złożonych przez S. S. wynika, że J. J. przekazał mu informację o możliwości pojawienia się propozycji zawarcia umowy i udzielił jedynie konsultacji w tym zakresie, 4) naruszenie art. 7 k.p.k. polegające na dowolnym i sprzecznym z zasadami logiki ustaleniu, że „D.” nie świadczyła żadnych usług o charakterze lobbingowym na rzecz spółki „P.” pomimo tego, iż na łamach gazety „ G.” z dużą częstotliwością pojawiały się publikacje o charakterze promocyjnym sprzyjające budowaniu dobrego wizerunku spółki „P.”.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie J. J. do wskazanego czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku, również w części tego czynu i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt: II AKa (...) uniewinnił J. J. od popełnienia zarzuconego czynu określonego w art. 299§1 i 5 k.k. w zb. z art. 271§1 i 3 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Tymże wyrokiem dokonano modyfikacji zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonych S. S. i M. F. przez uznanie ich za winnych tego, że w dniu 26 kwietnia 2002 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu, S. S. pełniąc funkcje prezesa zarządu „D.” oraz M. F. będący prokurentem „D.” wystawili w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w imieniu „D.” fakturę VAT nr (...) na kwotę 115 900,00 zł poświadczającą nieprawdę, iż „D.” pozyskała na rzecz spółki P. kontrakt na realizację, w charakterze generalnego wykonawcy, robót budowlano-montażowych bazy promowej w P. i czyn ten zakwalifikowano z art. 271§1 i 3 k.k., wymierzając oskarżonym po 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tych kar na okresy próby po dwa lata.

Kasację od tego wyroku, w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego J. J., wniósł prokurator i zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, mianowicie art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 437§2 k.p.k., art. 424§1 pkt 1 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. przez wydanie

przez Sąd odwoławczy orzeczenia odmiennego co do istoty, z pominięciem analizy całokształtu okoliczności i ukształtowania swojego przekonania o niewinności oskarżonego w sposób dowolny, nieuwzględniający wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, bez dostatecznego wykazania w treści uzasadnienia wyroku oczywistej i kategorycznej błędności oceny dowodów w tym zakresie dokonanej przez Sąd I instancji, oraz naruszenie art. 452§1 k.p.k. przez przeprowadzenie, z urzędu, przez Sąd Apelacyjny w (...) w postępowaniu odwoławczym dowodu co do istoty - przesłuchania w charakterze świadka J. B., którego zeznania stanowią dowód o charakterze kluczowym, co pozbawiło strony postępowania możliwości kwestionowania prawidłowości oceny tego dowodu i poczynionych na jego podstawie ustaleń.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej wskazanego czynu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności, zdaniem Sądu Najwyższego należało rozważyć zarzut podniesiony jako drugi w kasacji, a dotyczący naruszenia reguł postępowania dowodowego przez sądem odwoławczym, przez przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny, w tym postępowaniu, z urzędu, dowodu co do istoty sprawy w postaci przesłuchania w charakterze świadka J. B., którego zeznania stanowią w tej sprawie dowód o charakterze kluczowym. Analiza materiału dowodowego sprawy wskazuje, że w rzeczywistości dowód z zeznań tego świadka był dowodem „co do istoty sprawy”. Zatem jego przeprowadzenie przed Sądem odwoławczym, pozbawiające stronę możliwości kwestionowania prawidłowości oceny danego dowodu i poczynionych na jego podstawie ustaleń, należałoby uznać za naruszenie reguły postępowania dowodowego przez sądem odwoławczym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2015 r., V KK 371/14, LEX nr 1652423). Jednakże treść uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego wskazuje, że naruszenie to miało jedynie charakter formalny, gdyż pozyskany dowód osobowy nie został poddany ocenie Sądu Apelacyjnego i co więcej na podstawie tego dowodu nie poczyniono nowych ustaleń w zakresie czynu, którego wspólne popełnienie zarzucono oskarżonym: J. J. , S. S. i M. F.. W tej sytuacji jako słuszna

jawi się konstatacja, że wskazane naruszenie prawa procesowego nie mogło mieć istotnego wpływu na treść rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie oskarżonego J. J..

Przechodząc do rozważań nad pierwszym zarzutem kasacji, Sąd Najwyższy pragnie podkreślić, że orzeczenie o charakterze reformatoryjnym, a więc takie jakie zapadło w sprawie oskarżonego J. J., musi być oparte, stosownie do art. 410 k.p.k., na całokształcie ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego, ocenionego z respektowaniem reguły zawartej w art. 7 k.p.k., a uzasadnienie takiego orzeczenia powinno mieć charakter pierwszoinstancyjny, a zatem stosownie do treści art. 424§1 pkt 1 k.p.k. wskazywać, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., III KK 239/14, LEX nr 1567486). Tymczasem, zdaniem Sądu Najwyższego orzeczenie Sąd Apelacyjny uniewinniające oskarżonego J. J. od zarzuconego mu czynu, nie sprostало tym wymaganiom o charakterze procesowym stawianym orzeczeniu reformatoryjnemu. Rozważając kwestię świadomości oskarżonego J. J. odnośnie do pochodzenia środków finansowych z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, Sąd Apelacyjny nie odniósł się do całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dotyczącego tego zagadnienia. Sąd Apelacyjny analizując kwestię świadomości oskarżonego co do pochodzenia środków finansowych, nie rozważył charakteru relacji łączących oskarżonego J. J. z J. B. w korelacji z okolicznościami zdarzeń gospodarczych będących przedmiotem innych zarzutów rozpoznawanych w postępowaniu karnym IV K (...) przed Sądem Okręgowym w G. oraz w korelacji z dowodami osobowymi wskazanymi w uzasadnieniu kasacji. W rozważaniach tych Sąd Apelacyjny nie odniósł się do: 1) określonego w przepisach erygujących spółkę „D.”, ale i w relacjach oskarżonych S. S. i M. F. podstawowego zakresu jej działalności gospodarczej dotyczącej działalności o charakterze wydawniczym, 2) prowadzenia przez tę spółkę poza głównym nurtem działalności gospodarczej, jedynie sponsorowanych imprez o charakterze kulturalnym, sportowym, 3) istnienia, w świetle zaistniałych zdarzeń gospodarczych związanych z budową bazy promowej w P., rzeczywistej potrzeby zawarcia umowy przez firmę J. należącą do J. B. z „D.”, 3) możliwości organizacyjnych i kadrowych wypełnienia przez spółkę „ D.”

postanowień umowy, 4) pozorności działań dotyczących sporządzenia umowy, 5) równoważności wzajemnych świadczeń stron umowy, w świetle akceptowalnych powszechnie zasad prowadzenia działalności gospodarczej. Zdaniem Sądu Najwyższego dopiero łączne rozważenie tych wskazanych okoliczności uprawniało Sąd odwoławczy do poczynienia końcowych ustaleń co do zakresu odpowiedzialności oskarżonego J. J.. Pomijając wskazane okoliczności w swoich wywodach i wydając orzeczenie uwalniające tego oskarżonego od odpowiedzialności karnej w zakresie art. 299 k.k., Sąd Apelacyjny dopuścił się rażącego naruszenia przepisów procedury karnej wskazanych w kasacji, co w konsekwencji powinno prowadzić do uchylenia wyroku tego Sądu w tym zakresie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Takie ograniczenie rozstrzygnięcia nie byłoby jednak słuszne, gdyż rozważania Sądu Apelacyjnego dotyczące możliwości ponoszenia przez oskarżonego odpowiedzialności w zakresie art. 271§1 i 3 k.k. także dotknięte były błędem niedostatecznego rozważenia wszystkich dowodów dotyczących omawianego zagadnienia. Jako nietrafne należało uznać wywody wskazujące na to, że czynność polegająca na wystawieniu faktury VAT w dniu 26 kwietnia 2002 r. była jedyną czynnością dokonaną przez M. F. i S. S. , która realizowała znamiona czynu określonego w art. 271§1 i 3 k.k. Wskazane osoby zarządzające działalnością spółki „D.”, mając świadomość, że spółka „D.” nie realizowała żadnych czynności objętych umową z firmą J., skutkujących pozyskaniem przez spółkę P. kontraktu na budowę bazy promowej, nie tylko wystawili fakturę, ale także przyjęli na rachunek spółki „D.” określone środki finansowe, a następnie w celu stworzenia pozorów zasadności wystawienia faktury i przyjęcia środków finansowych, wytworzyli fikcyjną i antydatowaną umowę. Wskazane osoby podjęły te czynności wyłącznie na skutek działania oskarżonego J.J. - jedyne go udziałowca spółki „D.”. To oskarżony polecił S. S. nie tylko podpisanie fikcyjnej umowy, ale także podjęcie działań polegających na wystawieniu i podpisaniu fikcyjnej faktury VAT i przyjęciu nienależnych spółce świadczeń. Czynności te dotyczące pozyskania świadczeń finansowych, będących zasadniczym celem działania oskarżonego i osób zarządzających spółką „D.” były ze sobą nierozzerwalnie związane. Rozważenie tych okoliczności pozwalałoby na uczynienie stwierdzenia,

że działania S. S. i M. F. podejmowane były wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym J.J. Przy takim założeniu jego odpowiedzialność karna w płaszczyźnie art. 271§1 i 3 k.k. byłaby kształtowana treścią art. 21§2 k.k. Sąd Apelacyjny uniewinniając oskarżonego J. J. również od czynu polegającego na fałszerstwie intelektualnym, nie odniósł się do wszystkich dowodów dotyczących relacjonujących o zdarzeniu będących przedmiotem tego czynu i nie rozważył możliwości poniesienia przez oskarżonego odpowiedzialności karnej w zgodzie z zasadą indywidualizacji odpowiedzialności karnej określonej w art. 21§2 k.k. Tym postępowaniem Sąd Apelacyjny rażąco naruszył przepisy procedury karnej wskazane w kasacji, co skutkowało koniecznością uchylenia orzeczenia tego Sądu również w zakresie tego czynu. W tej sytuacji Sąd Najwyższy uchylił reformatoryjne orzeczenie Sądu Apelacyjnego dotyczące oskarżonego J. J. i sprawę w tym zakresie przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Ponownie rozpoznając tę sprawę, Sąd Apelacyjny powinien dokonać rzetelnej i wszechstronnej, odwołującej się do wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, analizy zarzutów apelacyjnych, a w uzasadnieniu orzeczenia przekonująco uargumentować przyjętą ich ocenę.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.